

Profesor Jerzy Głazek członkiem korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności

W dniu 18.06.2005 r. Zgromadzenie Ogólne Polskiej Akademii Umiejętności powołało prof. dr. hab. Jerzego Feliksa Tadeusza Głazka na członka korespondenta PAU. Osiągnięcie tego wyróżnienia w pierwszym podejściu i wyprzedzenie znakomitych współkandydatów w głosowaniach na Wydziale Przyrodniczym PAU, świadczy dobitnie zarówno o uznaniu niepodważalnych osiągnięć naukowych Profesora Głazka, jak i o obiektywizmie PT Kolegów Biologów, tworzących znaczną większość wydziału. Członkostwo w tak obiektywnym gremium jest szczególnie zaszczytne.

Profesor Jerzy Głazek urodził się 10.07.1936 r. w Warszawie. Studia geologiczne rozpoczął na Wydziale Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego. Kontynuował je od III roku studiów i ukończył w 1959 roku na Wydziale Geologii Uniwersytetu Warszawskiego, uzyskując tytuł magistra geologii na podstawie pracy *Zdjęcie geologiczne masywu Koszystej w Tatrach*. Rozprawę doktorską pt. *Budowa geologiczna okolic Lang Khuan w Północnym Wietnamie na tle struktury południowo-wschodniej Azji* obronił na Wydziale Geologii UW w czerwcu 1966 roku. Na tymże wydziale uzyskał habilitację w styczniu 1990 r. na podstawie rozprawy *Paleokarst of Poland*. W 1998 roku prezydent RP nadał Mu tytuł naukowy profesora w dziedzinie nauk o Ziemi.

Profesor Głazek był przez całe swoje dorosłe życie związany z uniwersytetami i kształceniem akademickim. Jeszcze jako student III roku został zatrudniony pierwszego sierpnia 1956 r. jako p.o. asystenta na Wydziale Geologii Uniwersytetu Warszawskiego. Pracował na tym wydziale dokładnie 35 lat i jeden miesiąc, tj. do 31 sierpnia 1991 r. — od uzyskania doktoratu na stanowisku adiunkta, a od roku 1979 na stanowisku starszego wykładowcy, mimo uzyskania habilitacji. Na prośbę jednego z nas (J.F.) przeniósł się z dniem pierwszego września 1991 roku na Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu i objął po zmarłym Docencie Zdzisławie Baranowskim Zakład Geologii Dynamicznej i Regionalnej w Instytucie Geologii. Funkcję tę pełni do chwili obecnej, znacząco rozbudowując ten zakład zarówno pod względem liczby pracowników i doktorantów, jak i zakresu uprawianej tematyki.

Zainteresowanie geologią, rozbudzone w liceum, permanentna żądza wiedzy, zamiłowanie do książek (któż ze znajomych i przyjaciół nie przemykał krętą ścieżką wśród stosów książek w Jego gabinecie?), pasja czytania i łatwość zapamiętywania, wybitne uzdolnienia do obserwacji terenowych i kojarzenia tych obserwacji na kanwie wiedzy teoretycznej oraz wyjątkowa pracowitość uczyniły z Profesora Jerzego Głazka erudyte, któremu równych z trudem znajdziemy wśród najwybitniejszych polskich geologów naszego czasu. Tę prostą prawdę potwierdzi każdy, kto Go zna, a któż spośród nieco starszych geologów polskich Go nie zna?

Trudno jest scharakteryzować sylwetkę naukową Profesora Głazka i przeanalizować Jego twórczość naukową w artykule mniejszym od monografii. Do stycznia bieżącego roku opublikował bowiem 395 artykułów oryginalnych, rozdziałów w książkach, recenzji, artykułów popularno-naukowych i innych publikacji z niemal wszystkich dziedzin geologii. Publikuje bądź samodzielnie, bądź we współpracy z kolegami z Polski i zagranicy, których liczba sięga wielu dziesiątków. Wymieniamy niektóre z tych osób



Ryc. 1. Profesor J. Głazek przy pracy (1996). Fot. G. Kołodziej

pomijając ich tytuły i stopnie naukowe. Nie mogąc napisać o wszystkim, ograniczymy się do daleko posuniętych uogólnień i skrótów.

Profesor Głazek jest klasycznym geologiem terenowym, zatem niemal wszystkie Jego najważniejsze osiągnięcia naukowe mają swoje źródło bądź bezpośrednio w kartowaniu geologicznym, bądź w badaniach terenowych poświęconych rozwiązaniu konkretnych zagadnień. Szczegółowe prace kartograficzne w Tatrach we wczesnych latach Jego kariery naukowej doprowadziły między innymi do odkrycia żył mineralnych w granitoidach masywu Koszystej, retyku reglowego na Wołoszynie oraz osadów podmorenowych w Dolinie Waksmundzkiej. Podsumowaniem tych badań było dokonanie rewizji przebiegu jednostek reglowych i wierchowych we wschodniej części polskich Tatr. Już jako promotor prac magisterskich odkrył wraz ze swoimi magistrantami i opracował poziom tufitowy w zlepieniach eoceńskich oraz zaklinowanie tych zlepieńców koło Rusinowej Polany, dowodząc deformacji neogeńskich w Tatrach znacznie silniejszych od poprzednio przyjmowanych.

Szczegółowe prace kartograficzne w Tatrach wzbudziły również Jego zainteresowanie zjawiskami krasowymi. Między innymi udowodnił (wraz z Z. Wójcikiem) piętrowe rozmieszczenie form krasowych. Patrząc z perspektywy dzisiejszej, to wczesne zainteresowanie zjawiskami krasowymi, pogłębione podczas prac kartograficznych w Wietnamie, okazało się najbardziej owocnym obsza-

rem Jego badań, przynosząc Mu w efekcie szerokie uznanie międzynarodowe, o czym piszemy poniżej.

W 1962 roku teoretycznie zarobkowy wyjazd na prace kartograficzne do Wietnamu stał się dla wnikliwego umysłu Jerzego Głazka poligonem naukowym. Udokumentował tam m.in. wielkie, poziome przesunięcie wzdłuż Rzeki Czerwonej, bardzo stary wiek krasu w Północnym Wietnamie oraz występowanie onkolitów słodkowodnych. Badania wietnamskie zaowocowały nie tylko świetną rozprawą doktorską, uhonorowaną Nagrodą III Stopnia Ministra Szkolnictwa Wyższego, lecz także zasadniczym zwrotem w Jego rozumieniu rozwoju krasu kopalnego w klimacie gorącym oraz tektoniki globalnej. Kwestionował równowiekowość ruchów górotwórczych na globie ziemskim, zanim założenia tektoniki kier litosfery uczyniły tę kwestię oczywistą. Szczególnie pasjonował się rolą uskoków przesuwczych w tektonice globu, czemu dał wyraz w licznych artykułach (1967–2000).

Za najważniejsze swoje osiągnięcie w dziedzinie tektoniki, oprócz prac wietnamskich, Profesor Głazek uznaje wyrażenie poglądu (wraz z J. Kutkiem), iż góry Świętokrzyskie powstały w ryfcie i były przykryte miększymi osadami do czasu wypiętrzenia i odsłonięcia w wyniku ruchów paleogeńskich („laramijskich”). Podstawowy artykuł z cyklu poświęconego tym zagadnieniom (1972) znalazł bardzo szeroki oddźwięk w świecie, udokumentowany znaczną liczbą cytowań. Profesor Głazek zakwestionował także hipotezy postulujące gigantyczne przesunięcie poziome wzdłuż strefy Teisseyre’a-Tornquista, dowodząc, iż jest to pasywny skłon Baltiki, o podłożu pociętym uskokami na bloki przemieszczające się poziomo na niewielką skalę. Zakwestionował również istnienie orogenu kaledońskiego w podłożu NW Polski. Sformułował hipotezę o halotektoniczno-transpresyjnej genezie struktury Wielunia.

Paleontologia jest dziedziną bardzo odległą od tektoniki. Profesor Głazek nie zajmował się tą dziedziną w sensie badań taksonomicznych, jednakże jego prace kartograficzne i terenowe badania krasu kopalnego dostarczyły znaczących, a nawet unikatowych odkryć obiektów paleontologicznych, które opracowywał z licznymi kolegami, reprezentującymi różne specjalności, a wśród nich z paleontologami. Najważniejszymi z tego zakresu są bodaj:

1. Odkrycie mioceńskich chrząszczy i kręgowców w Przewornie (publikacje wspólne z J. Obercem i A. Sulimskim), a w szczególności wyjaśnienie (wraz z K. Galewskim, 1973) genezy tego niezwykłego nagromadzenia chrząszczy, zaliczonych do Dytiscidae, taksonomiczne opracowanie ich bogatej kolekcji i rekapitulacja ich ewolucji (1978).

2. Opracowanie na Kozim Grzbiecie w Górach Świętokrzyskich stanowiska środkowoplejstocieńskich kręgowców i ślimaków (wspólnie z K. Kowalskim, L. Lindnerem, M. Młynarskim, P. Tuchołką, E. Stworzewicz i T. Wysockańskim-Minkowiczem).

3. Zrewidowanie flor eocieńskich z Tatr (wspólnie z E. Zastawniak). Jego prace z pogranicza paleontologii i sedymentologii, np. metody rozpoznawania kręgów ramion węzowideł w płytkach cienkich (z A. Radwańskim) czy opracowanie dolnocenomańskich skamieniałości śladowych (z R. Marcinowskim i A. Wierzbowskim), znalazły się w cytowaniach wielu podręczników i w tak poważnym kompendium, jak *Treatise of Invertebrate Paleontology*.

Szczyśliwe połączenie wiedzy o krasie obszarów w klimacie umiarkowanym (Polska, Słowacja, Czechy), ciepłym (Bułgaria) i tropikalnym (Wietnam) doprowadziło Profesora Głazka do wielu uogólnień uznanych przez międzyna-

rodową społeczność badaczy tych zagadnień za kluczowe, a przynajmniej za znaczące. To międzynarodowe uznanie uzewnętrzniło się licznymi pozytywnymi cytowaniami, zapraszaniem do wygłaszania referatów na międzynarodowych konferencjach i współorganizowania takich konferencji, a także współredagowaniem kompendiów, w tym najpoważniejszego — *Paleokarst, a systematic and regional review* (wspólne wydawnictwo *Academia*, Praha, i *Elsevier*, Amsterdam, 1987), w którym Profesor Głazek jest również autorem trzech i współautorem dalszych czterech rozdziałów.

Osiągnięć Profesora Głazka w dziedzinie badań nad krasem z pewnością nie skwituje nasze proste wyliczenie niektórych z nich. Podobnie jak w przypadku innych Jego osiągnięć odsyłamy do witryny internetowej Instytutu Geologii UAM, nie jesteśmy bowiem w stanie zamieścić w tym artykule listy niemal 400 Jego publikacji, a nie chcemy dokonywać subiektywnej selekcji. Z braku miejsca nie



Ryc. 2. Profesor Jerzy Głazek wygłasza referat na Konferencji ALCADI w Liptowskim Mikulaszu (1998). Fot. P. Balo

dajemy również spisu pozycji cytowanej przez nas literatury. Profesor Głazek samodzielnie lub we współpracy zakwestionował pogląd J. Corbela (1959) o prostej zależności między wiekiem krasu tropikalnego, a jego rzeźbą. Stwierdził, iż rzeźba zależy od położenia w obrębie masywu węglanowego, a denudacja chemiczna zależy od udziału wód allochtonicznych w korozji. Zakwestionował zatem wiodącą rolę klimatu w rozwoju krasu — pogląd dominujący w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku. Poglądy te, oparte na badaniach w Wietnamie, znalazły bardzo szeroki, międzynarodowy oddźwięk i weszły do wielu rosyjskich i zachodnioeuropejskich podręczników.

Równie szeroki oddźwięk znalazły badania Profesora Głazka nad krasem obszarów o klimacie umiarkowanym. Podsumowanie *Karst of Poland* (wspólnie z T. Dąbrowskim

i R. Gradzińskim) znalazło się jako rozdział w książce *Karst, important karst areas of the northern hemisphere* (Elsevier, Amsterdam 1972). Badania hydrochemiczne wód krasowych i denudacji chemicznej dowiodły (wspólnie z M. Markowicz-Łohinowicz), iż denudacja chemiczna dolomitów jest na naszych obszarach większa niż wapieni. Badania w jaskiniach tatrzańskich (z J. Rudnickim i A. Szynkiewiczem) doprowadziły do wyróżnienia nowego typu genetycznego jaskiń proglacjalnych, ogólnie następnie zaakceptowanego.

Dzięki stażowi w Scottish Universities Research and Reactor Centre w East Kilbride koło Glasgow zaczął stosować nowe i do dziś intensywnie rozwijane metody izotopowych datowań nacieków jaskiniowych, które następnie wprowadził do polskiej geologii plejstocenu i zastosował w badaniach innych obszarów. Już jedno z pierwszych opracowań na tym polu (wraz z R.S. Harmonem i K. Nowakiem), a pierwsze izotopowe datowanie martwic z Bilzingsleben (dawne NRD), zawierających szczątki hominidów, dowiodło wieku tych martwic o dwieście tysięcy lat młodszego i znalazło swoje podsumowanie w wielokrotnie cytowanym artykule zamieszczonym w *Nature* (1980). Stwierdził ponadto krasowe pochodzenie czerwonych zlepieńców eocenu tatrzańskiego. Samodzielnie postawił hipotezę o hydrotermalnej genezie Jaskini Bielskiej, a wspólnie z A. Kozłowskim o takiejże genezie krasu w Górach Kaczawskich. Wspólnie z A. Barczukiem opisał kras późnokredowy na Górze Świętej Anny. Jego zainteresowanie wysadem solnym Wapna i przyczynami katastrofy w tamtejszej kopalni soli zaowocowały serią doskonałych prac Jego uczniów oraz bardzo szerokim aspektem badań tego regionu, który stał się poligonem doświadczalnym poznańskich geologów i hydrogeologów.

Profesor Głazek nigdy nie uchylał się od dydaktyki akademickiej: formalnej i nieformalnej. Prowadził liczne wykłady, ćwiczenia laboratoryjne i terenowe, sprawował opiekę nad magistrantami (wypromował ich 37, z których

dwaj są już profesorami) i doktorantami, których sześciu już wypromował, a dwoma się nadal opiekuje. Recenzował dziewięć doktoratów, sześć habilitacji i trzy wnioski profesorskie. Występował jako superrecenzent Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych w dwóch przewodach habilitacyjnych i dwóch profesorskich. Recenzował doktoraty dla Instytutu Geologii Bułgarskiej Akademii Nauk i Uniwersytetu w Cluj-Napoca (Rumunia). Ma swój znaczący udział w wielokrotnie wznawianym *Przewodniku do ćwiczeń z geologii dynamicznej*. Suche wyliczenie osiągnięć formalnych nie oddaje w żadnej mierze rzeczywistego wpływu Profesora Głazka na kształtowanie młodzieży geologicznej. Jego wpływ nieformalny nie podda się nawet takiemu wyliczeniu. Mogą nań wskazać rzesze studentów, magistrantów i doktorantów — bynajmniej nie wyłącznie tych, którymi się formalnie opiekował — przewijające się przez Jego gabinet, korzystające z Jego rad, Jego księgozbioru, a przede wszystkim z Jego bezmiernej życzliwości i głębokiej wiedzy.

Zafascynowany dociekaniem naukowymi Profesor Głazek w ciągu 24 lat zaniedbał zrobienia habilitacji, stopnia w warunkach Polskich niezbędnego dla awansów naukowych. Nic zatem dziwnego, iż zbyt długo omijały Go należne zaszczyty. Zapraszany z plenarnymi wykładami na międzynarodowe konferencje za granicą, redagujący podstawowe dzieła z zakresu krasu, był nadal skromnym doktorem Jerzym Głazkiem, którego wszyscy znali. Otrzymał wprawdzie nagrodę indywidualną i dwie nagrody zespołowe ministra szkolnictwa wyższego (lub jego modyfikacji), był wyróżniony Złotym Krzyżem Zasługi (1977) i Kawalerskim Krzyżem *Polonia Restituta* (1987), ale Medal Komisji Edukacji Narodowej otrzymał dopiero w 2002 roku, a Polska Akademia Umiejętności uhonorowała Go prawdziwie dopiero w czerwcu 2005 roku. Gratulujemy zarówno Profesorowi Głazkowi, jak i korporacji.

Jerzy Fedorowski & Jerzy Znosko